

Trzy katastrofy lotnicze w ciągu jednego dnia

30 grudnia 2024

Tragiczny dzień 29 grudnia 2024 roku zapisał się w annałach historii lotnictwa jako jeden z najczarniejszych. Trzy katastrofy lotnicze, które miały miejsce w ciągu kilku godzin, wstrząsnęły światem, a do tego dołącza wciąż świeża katastrofa azerskiego samolotu, która dodatkowo pogłębiła kryzys w branży lotniczej.



Pierwsza z katastrof tego dnia dotknęła Norwegię, gdzie Boeing 737-800 linii KLM Royal Dutch Airlines z lotu KL1204 do Amsterdamu doświadczył awarii hydraulicznej. Samolot, z 182 osobami na pokładzie, bezpiecznie wylądował awaryjnie na lotnisku Sandefjord Torp, jednak zjechał z pasa. Mimo że nikt nie zginął, incydent ten wstrząsnął pasażerami i załogą.



Kolejny dramat rozegrał się w Korei Południowej, gdzie Boeing 737-800 należący do Jeju Air, wykonujący lot 7C2216 z Bangkoku do Muan, nie wysunął podwozia podczas lądowania, co doprowadziło do eksplozji i śmierci 179 osób. Ocalili jedynie dwaj członkowie załogi, co czyni ten wypadek jednym z najtragiczniejszych w koreańskim lotnictwie.



Trzeci incydent miał miejsce w Kanadzie, gdzie samolot De Havilland Canada Dash 8-400 linii Air Canada, lądując w Halifax, doznał awarii podwozia, co skutkowało zjechaniem z pasa i pożarem silnika. Na szczęście, nie było ofiar śmiertelnych, choć kilka osób zostało rannych.

Do tej serii katastrof dołączyła niedawno tragedia azerskiego samolotu. 25 grudnia 2024 roku, Embraer 190 linii Azerbaijan Airlines, lecący z Baku do Groznego, rozbił się w pobliżu miasta Aktau w Kazachstanie. W katastrofie tej zginęło 38 osób, a 29 przeżyło. Wstępne ustalenia wskazują na możliwość zestrzelenia przez rosyjską obronę przeciwlotniczą, co zostało potwierdzone przez oficjalne źródła z Azerbejdżanu. Prezydent Azerbejdżanu Ilham Alijew publicznie oskarżył Rosję o zestrzelenie, co zaowocowało międzynarodowym napięciem i zawieszeniem lotów do niektórych rosyjskich miast przez Azerbaijan Airlines. Rosja, choć przeprosiła za fakt, że katastrofa miała miejsce w ich przestrzeni powietrznej, nie przyznała się do winy.



Te wydarzenia wywołały lawinę pytań o stan bezpieczeństwa lotniczego na świecie. Czy to zbieg okoliczności, czy może objawy głębszych problemów w przemyśle lotniczym? Specjaliści od lotnictwa wskazują na konieczność rygorystycznych analiz i badań, aby zrozumieć, dlaczego do tych katastrof doszło w tak krótkim czasie. Wzrost liczby wypadków może być związany z intensywnością lotów po pandemii, co stawia przed operatorami linii lotniczych wyzwanie związane z utrzymaniem i konserwacją floty.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)